

Wojciech Zysk

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

e-mail: zyskw@uek.krakow.pl

WOLNY HANDEL A EKONOMIA WSPÓLDZIELENIA. W KIERUNKU NOWEGO SYSTEMU GOSPODAROWANIA

FREE TRADE VS. SHARING ECONOMY. TOWARDS A NEW MANAGEMENT SYSTEM

DOI: 10.15611/e21.2016.3.03

JEL Classification: F10, F14, F20

Streszczenie: W opracowaniu zaprezentowano badania związków pomiędzy teorią wolnego handlu a praktyką gospodarczą modeli *sharing economy*. Zaprezentowano założenia ekonomii współdzielenia, a na wybranych przykładach firm działających w analizowanym modelu gospodarowania pokazano rozwój zjawiska zarówno w Polsce, jak i na świecie. W artykule opisano też zagrożenia, jakie może powodować niczym nieskrępowany ruch nowego modelu gospodarowania. Unia Europejska dostrzega w ekonomii współdzielenia szansę na dostarczenie unijnym krajom ważnego bodźca rozwojowego. Innowacyjne modele biznesowe, mimo zaawansowanych planów uregulowania zjawiska na szczeblu wspólnotowym, mogą stać się kołem zamachowym unijnych gospodarek. Jednak nie będzie to już czysta postać wolnego handlu.

Słowa kluczowe: ekonomia współdzielenia, *sharing economy*, handel międzynarodowy, wymiana usługowa.

Summary: The paper presents the study on the relationship between the assumptions of the theory of free trade and economic practice of sharing economy models. The assumptions of sharing economy models were presented as well as selected examples of companies operating in the analysed model showing the growth of the phenomenon of management both in Poland and in the world. The article also describes the risks that can result in the unfettered movement of the new management model. The European Union sees sharing economy as an opportunity for the EU countries to provide important impetus for development. Innovative business models, despite advanced plans to regulate the phenomenon at the Community level, can become a driving force for EU economies. However, it is no longer pure form of free trade.

Keywords: sharing economy, international trade, service exchange.

*Dzielenie się jest dla posiadania tym, czym iPod był dla walkmana
albo elektrownia słoneczna jest dla kopalni węgla.*

The New York Times, 5 marca 2009 r.

1. Wstęp

Dzięki transformacji świata biznesu, w tym międzynarodowego, z poziomu analogowego na cyfrowy, możemy zaobserwować postępujące zmiany w systemach gospodarowania. Transformacja ta oparta jest na niespotykanym w dotychczasowej historii świata postępie technicznym i technologicznym (w tym na nowoczesnych formach telekomunikacji), digitalizacji, cyfryzacji i przełomie w wykorzystywaniu Internetu jako narzędzia działalności gospodarczej (świadczeniu usług na odległość), a zwłaszcza na wdrażaniu nowoczesnych usług, które UNCTAD zalicza to tzw. kreatywnych (*creative services* – twórcze, oparte na wiedzy i technologii usługi) (por. [<http://unctad.org>]). W ciągu ostatnich kilku lat we współczesnych gospodarkach krajów rozwiniętych (również w krajach Unii Europejskiej, w tym w Polsce) pojawiły się zupełnie nowe trendy usługowe, nazywane ekonomią współdzielenia (*sharing economy*). Zjawisko to wzbudza wiele kontrowersji natury organizacyjnej, funkcjonalnej czy choćby podatkowej, ale z ekonomiczno-teoretycznego punktu widzenia ma wiele wspólnego z ideą wolnego handlu zakładającą swobodną wymianę towarów i usług.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie fenomenu ekonomii współdzielenia w odniesieniu do problematyki wolnego handlu. Zaprezentowane będą także przykłady firm wykorzystujących model *sharing economy* oraz stanowisko Unii Europejskiej w zakresie planowanych prób uregulowania tej formy aktywności gospodarczej. Badania mają charakter aplikacyjny, a autor ma nadzieję, iż będą przyczynkiem do dalszych pogłębionych analiz zarówno teoretycznych, jak i na gruncie praktyki gospodarczej, w tym ewolucji modeli biznesowych.

2. Wolny handel a ekonomia współdzielenia – aspekt teoretyczny

W historii gospodarki światowej, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej, możemy zaobserwować próby implementacji trzech modeli uprawiania polityki handlowej. Są to: polityka autarkii (dążenie do samowystarczalności gospodarczej), polityka protekcji (aktywna rola państwa/grupy państw regulująca wymianę handlową z zagranicą) i polityka wolnohandlowa (neutralność państwa wobec przebiegu procesów gospodarczych, w tym handlu zagranicznego). Te sposoby gospodarowania były stosowane z różną intensywnością w wielu krajach świata, z tym że ani autarkia, ani wolny handel nie występowały w żadnym kraju w czystej postaci. Mimo procesów liberalizacji wymiany handlowej dominującą formą uprawiania polityki handlowej

pozostał – mniej lub bardziej rozbudowany – protekcjonizm (por.: [Bożyk 2004, s. 20 i nast.]). Obserwuje się jednak w skali świata próby odchodzenia od polityki protekcyjnej na rzecz dążeń do wolnego handlu i redukcji barier utrudniających swobodny przepływ towarów, usług, dóbr niematerialnych i prawnych oraz kapitału. Przykładem takich działań mogą być multi- i bilateralne porozumienia handlowe zawierane przez wiele krajów, choćby unie celne, strefy wolnego handlu i inne (por. [Budnikowski 2006, s. 252-253]). W ramach tego typu umów znosi się (całkowicie lub częściowo) różnego rodzaju utrudnienia i przeszkody – czyli środki polityki handlowej – dotyczące przywozu na dany obszar celny oraz redukuje się narzędzia wspierania wywozu. Tego typu procesy liberalizujące obrót gospodarczy z zagranicą powiązane są z klasyczną teorią wolnego handlu, zgodnie z którą siły rynkowe niejako automatycznie i bezwarunkowo zapewnią optymalne i w pełni racjonalne wykorzystanie czynników produkcji (ziemia, surowce naturalne, praca, kapitał czy *know-how*) (por. [Krugman 1987, s. 133-144]). Liberalizowanie handlu zmniejsza różnice między cenami światowymi a krajowymi, następuje wzrost specjalizacji i optymalna alokacja zasobów. W praktyce jednak wiele państw czy ich grup (tak jak UE) uprawia w taki sposób swoją zagraniczną politykę ekonomiczną, iż używa instrumentów polityki protekcji, czyli chroni rynki wewnętrzne przy jednoczesnym wspieraniu produkcji i działań proeksportowych. Zmienna jest tylko ich intensywność oraz zakres stosowania w zależności od partnerów handlowych (przykładem stosunkowo liberalnej polityki UE mogą być umowy z krajami najslabiej rozwiniętymi) (por. [<http://www.europarl.europa.eu>]).

Dzięki transakcjom handlu międzynarodowego możliwy jest rozwój specjalizacji, a przez to poprawia się efektywność produkcji i ogólnego gospodarowania. W wyniku procesów specjalizowania się możliwe jest oddziaływanie na strukturę produkcji i dochodzi do zjawiska wymiany międzynarodowej pomiędzy krajami. Względna różnica w kosztach produkcji pozwala na budowanie pozycji przewagi jednych państw nad drugimi. W połączeniu z niejednorodnym wyposażeniem krajów w czynniki produkcji możliwe staje się osiągnięcie względnej (komparatywnej) przewagi niektórych uczestników wymiany (por. [Ricardo 1957, s. 150-155]). Wolny handel skłania właśnie podmioty gospodarujące do koncentrowania się na wytwarzaniu takich dóbr i usług, w produkcji których te przewagi są największe. Im bardziej liberalna jest polityka handlowa (w sensie dążenia do wolnego handlu), tym mniejsze są straty wynikające z protekcji i następuje poprawa warunków funkcjonowania przedsiębiorstw. Dodatkowo możliwe jest dostosowanie się wspomnianej struktury produkcji oraz rośnie konsumpcja i dobrobyt społeczeństw (por. [Mińska-Struzik, Nowara, Truskolaski 2007, s. 37-38]). Nie analizując dokładnie innych czynników mających wpływ na poziom i strukturę wymiany z zagranicą (takich jak koszty absolutne, mechanizm konkurowania, stabilność makroekonomiczna, napływ zagranicznego kapitału, międzysektorowa realokacja inwestycji, efekt skali produkcji, rozwój technologiczny, podział pracy czy popyt na rynkach zbytu), warto zaznaczyć, że realizowanie największych korzyści z wymiany możliwe jest przy

braku barier w handlu (por. [Caves, Frankel, Jones 1998, s. 69-70]). Można zatem stwierdzić – przynajmniej teoretycznie – iż dany kraj może osiągać największe korzyści ze współpracy międzynarodowej, jeżeli byłaby ona realizowana w warunkach wolnohandlowych (nawet w sytuacjach wstrząsów czy kryzysów gospodarczych na rynkach światowych), czyli bez zniekształcania cen poprzez politykę protekcji w obu kierunkach handlu – imporcie i eksporcie.

Stosunkowo niedawno, bo z początkiem XXI wieku, pojawiło się zjawisko funkcjonalnie i praktycznie zbliżone do efektów realizacji idei wolnego handlu, a mianowicie alternatywny „obrót” bazujący na swobodnej, niczym nieskrępowanej wymianie towarów i usług. Ekonomia współdzielenia (*sharing economy*), bo o niej mowa, zakłada prowadzenie wymiany z pominięciem rynków oraz wspólne użytkowanie dóbr w myśl zasad: „po co posiadać na własność, skoro można używać”, „dziel się, nie kupuj”, „im więcej się dzielisz – tym więcej masz”, „nie zadłużaj się, by posiadać” czy „dostęp jest ważniejszy niż posiadanie”. Taki rodzaj „obrotu” nie opiera się na zasadach rynkowego konkurowania, ale zakłada współpracę w różnych obszarach, takich jak wspólne użytkowanie (konsumpcja), własność wspólnotowa, dostęp do *know-how*, współwynajem, handel wymienny (również praca za pracę), kultura darów, współdzielenie czy współdzierzawienie dóbr, a nawet udzielanie pożyczek czy finansowanie inwestycji. Zasadniczym celem takiego modelu gospodarowania jest odejście od przenoszenia prawa własności, a mimo to uzyskiwanie prawa do dostępu do danego towaru czy usługi w momencie rzeczywistej potrzeby skorzystania z „oferty”. Taki mechanizm pozwala stronom danej „transakcji” (członkom określonej społeczności) na skorzystanie z zasobów, które w żaden inny sposób nie byłyby tym współuczestnikom dostępne, co w praktyce oznacza swobodny dostęp do zasobów posiadanych przez innych. Pozwala on na maksymalizację wydajności oraz zwielokrotnienie potencjału uczestników tych procesów. Opisany fenomen dotyczy etapu wspólnej kreacji pomysłów, produkcji dóbr i usług, ich dystrybucji oraz finalnej konsumpcji, często w postaci grupowych zakupów (por.: [Schor, Fitzmaurice 2015, s. 5 i nast.; <http://clrn.dmlhub.net/>]). Widoczny jest w sektorze przemysłu, w rolnictwie i obszarze usług (w tym tradycyjnych, np. transportowych, hotelarskich (por. [Zervas, Proserpio, Byers 2015, nr 2013-16, s. 3 i nast.]) czy przewozowo-kurierskich), również w skali międzynarodowej. Zdaniem autora niniejszego artykułu o powiązaniach ekonomii współdzielenia z założeniami wolnego handlu może świadczyć zarówno swobodny, pozbawiony wszelkich barier organizacyjnych, narzędzi regulacji, a nawet podstawowego nadzoru i kontroli dostęp do internetowych platform, które są narzędziami porównywalnymi z mediami społecznościowymi z powszechnym dostępem do szybko aktualizowanych informacji, jak i brak na poziomie państw (regulatorów) instrumentów wspierających tego typu modele gospodarowania. Faktyczne transakcje, ich wartość, rzeczywisty przebieg oraz komunikacja uczestników odbywają się w sieci, więc można uznać je za świadczenie usług na odległość, często bez fizycznego kontaktu między usługodawcą a usługobiorcą.

3. Założenia ekonomii współdzielenia

Mimo że ekonomia współdzielenia rozwija się od kilku właściwie lat, zjawisko to zostało dostrzeżone już prawie 40 lat temu. Pisano wówczas o wspólnym korzystaniu z różnych dóbr przez konsumentów (por. [Felson, Spaeth 1978, s. 614 i nast.]). Jednak dopiero ostatni kryzys gospodarczy, który rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych w 2008 roku (rynek hipoteczny, finansowy, nadmierne spekulowanie i kreacja wirtualnego pieniądza), a później rozprzestrzenił się na inne kraje świata i naruszył równowagę wielu gospodarek, przyczynił się do ekspansji *sharing economy* (por. [Gansky 2010, s. 17 i nast.]). Obywatele – również bogatych społeczeństw – zaczęli rezygnować z konsumpcji finansowanej coraz droższym kredytem. Nazywano ten fenomen różnie: *mesh*, *collaborative consumption* czy *shareconomy* – jednak wspólna idea polegała na dążeniu do oszczędzania w trudnych warunkach gospodarczego spowolnienia. Potrzeba redukcji kosztów życia została opatrzona hasłami odchodzenia od własności, posiadania na rzecz dostępu i używania. 17 marca 2011 roku wpływowy magazyn „Time” umieścił zjawisko ekonomii współdzielenia na ósmym miejscu (na dziesięć proponowanych) wśród idei, które mogą zmienić gospodarczą rzeczywistość świata (por. [Walsh 2011]). Dzięki technicznym i technologicznym możliwościom komunikowania się obywateli różnych krajów oraz powszechnemu dostępowi do Internetu (i serwisów społecznościowych) informacje o firmach czy prywatnych osobach zaangażowanych w propagowanie idei współdzielenia szybko docierały do zainteresowanych. Internetowe platformy są powszechnie dostępnymi narzędziami umożliwiającymi świadczenie usług na odległość (często w skali międzynarodowej) oraz wspólne korzystanie (użytkowanie) z udostępnianych zasobów. Oznacza to *de facto* rodzaj konkurencji z regularnymi przedsiębiorstwami, których modele biznesowe i strategie cenowe zostają po części zanegowane przez rozwój nowych sposobów gospodarowania, co zmienia dotychczasowe reguły funkcjonowania wielu rynków. Dodatkowo globalny zasięg Internetu daje małym, lokalnym podmiotom dostęp do klientów zlokalizowanych w wielu różnych krajach świata, co skutkuje geograficzną ekspansją zjawiska. Modele funkcjonowania ekonomii współdzielenia oparte są na trzech potrzebach klientów, najczęściej młodych i bez stałych dochodów. Są to: warunek niskiej, przystępnej ceny, indywidualizacja połączona z poczuciem przynależności do określonej społeczności oraz wygoda, łatwość i szybkość skorzystania z oferty. Co więcej – taki model działania oznacza wyeliminowanie sieci pośredników, którzy z pewnością mieli wpływ na cenę przedstawianą końcowemu odbiorcy oraz daje możliwości optymalizacji posiadanego majątku, często o wysokich cenach jednostkowych. Zdaniem analityków międzynarodowej firmy doradczej PricewaterhouseCoopers dynamiczny rozwój ekonomii współdzielenia to „wypadkowa kolizji” następujących trendów: przełomu technologicznego (ponad 3,4 mld użytkowników smartfonów na świecie¹), braku dostępu do zasobów (wzrost alternatywnych kosztów posiadania w po-

¹ Według danych z raportu Ericsson Mobility Report 2015 [<http://www.ericsson.com>].

równaniu do dostępu), urbanizacji (skupiska potencjalnych nabywców wraz z obniżeniem kosztów jednostkowych przy wykorzystaniu efektów ekonomii skali oraz przejrzystość cenowa) oraz zmian społecznych i demograficznych (pokolenie młodych, niezamożnych oraz mobilnych ludzi, dbających o środowisko naturalne, zaawansowanych technologicznie i ceniących indywidualizm w połączeniu z elastycznością) (por. [(Współ)dział i rządź...]). Z tym ostatnim trendem powiązane jest zjawisko tzw. prosumeryzmu (*prosumption*; z połączenia *production* i *consumption*) (por.: [Płaziak, Szymańska 2015, s. 1030 i nast.]). Prosument to świadomy i aktywny konsument, który wyklucza bierne zachowanie się w stosunku do oferowanego produktu. Co więcej – często jest współtwórcą określonych towarów czy usług. Prosumpcję cechuje wysokie zindywidualizowanie końcowego efektu wytwarzania, co często skutkuje udostępnieniem konsumentowi narzędzi produkcji oraz wiązać się będzie z wpływem na decyzje zakupowe i sposoby użytkowania produktu. Inaczej mówiąc, następuje fuzja funkcji producenta i konsumenta. Z punktu widzenia ekonomii współdzielenia konsekwencje tego zjawiska to możliwa utrata przez przedsiębiorstwa kontroli nad końcowym efektem procesu wytwarzania, udostępnianie konsumentom materiałów, narzędzi czy środków produkcji, pojawienie się swoistej relacji partnerskiej między stronami oraz – co bardzo istotne – potrzeba dzielenia się wytworzonym produktem (towarem lub usługą) z innymi prosumentami, również na skalę międzynarodową.

Podsumowując, warto podkreślić, iż opisywane zjawisko ekonomii współdzielenia to dynamiczny ruch oferujący nowe modele współpracy i prowadzenia biznesu, takie jak wspólna konsumpcja czy też użytkowanie, wspólna produkcja, współfinansowanie i pozyskiwanie środków na inwestycje oraz dzielenie się *know-how*. Można zatem stwierdzić, iż następują zmiany w stylu życia społeczeństw, gdyż w odmiennym modelu człowiek przemieszcza się, zamieszkuje, odżywia się, komunikuje, pracuje, pozyskuje kapitał, korzysta z usług profesjonalistów (prawnicy, księgowość, edukacja, budownictwo i inne) czy spędza czas wolny.

4. Przykłady firm działających w modelu *sharing economy*

Według przywoływanego już raportu PricewaterhouseCoopers „(Współ)dział i rządź. Ekonomia współdzielenia” do roku 2025 prognozuje się, iż globalny przychód z modeli biznesowych działających zgodnie z ideami *sharing economy* wyniesie ok. 335 mld dol. – i to tylko w pięciu podstawowych branżach: transporcie, usługach finansowych, turystyce, hotelarstwie i obsadzie zatrudnianych osób (etaty) (por. [(Współ)dział i rządź...]).

W tabeli 1 przedstawiono przykłady najbardziej znanych przedsiębiorstw opierających swoją strategię na założeniach ekonomii współdzielenia wraz z krótką charakterystyką działalności.

Tabela 1. Przedsiębiorstwa działające na podstawie modelu biznesowego ekonomii współdzielenia

Nazwa firmy	Opis działalności
Uber	usługi taksówkarskie i przewozowe
Lyft	przewóz osób i towarów
Skilltrade	platforma wymiany umiejętności/pracy
GoGet.pl	współdzielenie się rowerami i samochodami
SirLocal	dostęp do usług fachowców różnych branż
Finansowo.pl	pożyczki społecznościowe
iParkomat	oferowanie miejsc parkingowych
JadęZabioreę	portal ekspresowych przesyłek, również za granicę
UlaLa Chef	rezerwacja prywatnych mistrzów kucharskich
Airbnb	globalny serwis stworzony w celu umożliwienia wynajmu prywatnych mieszkań
Polakpotrafi	społecznościowe finansowanie projektów biznesowych
Zipcar	współdzielenie samochodów
Nextbike	wypożyczanie miejskich rowerów
Spotify	platforma do udostępniania muzyki w zamian za opłatę abonamentową
Blablacar	transport osób na duże odległości z dobieraniem pasażerów w celu obniżenia kosztów przewozu
TrustCloud	zarządzanie standardami zaufania do projektów (agregowanie reputacji)
Netflix	udostępnianie filmów w sieci
Flightcar	wynajem aut pozostawionych na lotnisku przez odlatujących pasażerów
Zilok	wynajem samochodów-kamperów
bag4rent.pl	wynajem luksusowych torebek damskich
planetazabawy.pl	wynajem zabawek dla dzieci
Taxi2	dzielenie się kosztami przewozu taksówką w połączeniu z wyborem współpasażera (np. kobiety wybierają tylko inne kobiety)
Green coffee	sieć kawiarni, gdzie w zamian za pozostawioną książkę otrzymujemy kawę
wymiennik.org	serwis do przeprowadzania wymiany towarów i usług
Kickstarter	platforma umożliwiająca wspieranie finansowe projektów proponowanych przez internautów
Wooloo.pl	serwis wymiany usług w postaci określonego rodzaju pracy
Couchsurfing	serwis udostępniania miejsca noclegowego (kanapy) zagranicznym turystom
Dogvacay	platforma, dzięki której użytkownicy opiekują się nawzajem zwierzętami podczas urlopów
Cookisto	wspólne gotowanie potraw
Deezer	udostępnianie muzyki w ramach abonamentu
Systemy Rowerów Publicznych	miejskie wypożyczalnie rowerów

Źródło: opracowanie własne na podstawie [(Współ)dziel i rządz...; Zgiep 2014, s. 201-202].

Jak można zauważyć w tab. 1, ekonomia współdzielenia działa przynajmniej w czterech ogólnych modelach: C2C (*consumer to consumer*, czyli internetowa sfe-

ra działalności w odniesieniu do osób prywatnych), B2C (*business to consumer*, czyli relacja biznesowa między firmą a klientem końcowym, ale inicjowana przez przedsiębiorstwo), C2B (*consumer to business*, czyli kategoria e-biznesu, odwracająca tradycyjny model sprzedaży polegający na umieszczaniu przez klientów ofert w sieci w specjalnych serwisach) oraz B2B (*business to business*, czyli relacje handlowe między firmami, tzw. klasyczny *e-commerce*). Opisywane przedsięwzięcia wywalczyły już sobie poważną pozycję na wielu rynkach. Przykładowo airbnb – wyceniany obecnie na ponad 20 mld dol. – ma w swoim serwisie w Polsce ponad 11 tysięcy ogłoszeń [www.airbnb.pl], co stanowi ponad 10% bazy hotelowej w naszym kraju. Twórca tego pomysłu biznesowego – Brian Chesky – zarobił już ponad 1 mld dol. Zaledwie w ciągu jednego roku – od 2014 do 2015 – wartość pożyczek udzielanych w modelu *sharing economy* wzrosła siedmiokrotnie, od 9 mld dol. do 64 mld dol. [http://www.pwc.pl]. Netflix udostępniający filmy w sieci ma ponad 74 miliony abonentów w 190 krajach. Uber – wyceniany na 18 mld dol. – obejmuje już swoim zasięgiem ponad 400 miast na świecie.

Warto ponownie podkreślić, iż opisywane przedsięwzięcia działają w warunkach swobodnego, nieskrępowanego żadnymi regulacjami procesu wymiany, również w skali międzynarodowej, co pozwala wnioskować, iż środowisko tego biznesu zbliżone jest do wolnego handlu.

5. Stanowisko Unii Europejskiej w odniesieniu do zjawiska *sharing economy*

Ekonomia współdzielenia niesie wiele korzyści zarówno dla indywidualnych klientów, jak i dla gospodarek. Są to niższe ceny transakcyjne, komplementarność ofert, realne oszczędności wydatkowe, wygoda, szybkość reakcji, elastyczność i swoboda dostępu, budowanie lokalnych społeczności, odpowiedzialność wobec środowiska naturalnego, dostęp do wiedzy i sprawdzonych praktycznych rozwiązań czy poczucie przynależności do ważnego ruchu społecznego. W makroskali zauważa się mniejsze prawdopodobieństwo przegrzania się gospodarki, rozsądne gospodarowanie zasobami nieodnawialnymi w długim okresie oraz procesy budowania biznesowej odpowiedzialności społeczeństwa [Hamari, Sjöklint, Ukkonen 2015].

Należy też jednak pamiętać o – czasem hipotetycznych – zagrożeniach, które wiążą się z analizowanym modelem gospodarowania. Odchodzenie od kupowania na rzecz współdzielenia może powodować realnie odczuwalne spadki sprzedaży w wielu firmach, co może zagrażać wzrostem poziomu bezrobocia. Następnie podkreślić należy obszar przestrzegania standardów zawodowych i związanych z bezpieczeństwem, ochroną własności intelektualnej, ewentualną odpowiedzialnością odszkodowawczą, ochroną praw i interesów konsumentów, ich danych osobowych oraz płacenia podatków od dochodów i VAT. Coraz częściej akcentowany jest fakt, iż ekonomia współdzielenia opiera się na nieuczciwych zasadach konkurencyjności.

Przedsiębiorcy, którzy mają zarejestrowane firmy i ponieśli wydatki na rozwój swoich biznesów, płacący podatki i inne obciążenia fiskalne, mający uprawnienia do wykonywania określonego zawodu, stosujący się do przepisów prawnych regulujących wykonywanie zawodu (np. czas pracy kierowcy) i ponoszący odpowiedzialność prawną za wyrządzenie ewentualnych szkód, uważają, iż potrzebne jest uregulowanie kwestii działalności osób i mikrofirm związanych z *sharing economy*.

W nawiązaniu do wymienionych powyżej zagrożeń 25 września 2015 roku rozpoczęły się konsultacje zorganizowane przez Komisję Europejską na temat „Otoczenie regulacyjne platform i pośredników internetowych, przetwarzania danych, chmur obliczeniowych i gospodarki współpracy” [<https://ec.europa.eu>]. Była to realizacja inicjatyw zapowiedzianych w strategii Jednolitego Rynku Cyfrowego w UE [http://europa.eu/rapid/press-release_IP-15-4919_pl.htm]. Zdefiniowano przy okazji *sharing economy*, określając ją jako łączenie się osób prawnych i fizycznych za pomocą tzw. platform internetowych w celu świadczenia usług i współkorzystania z różnych zasobów. Obszary objęte badaniem dotyczyły roli platform internetowych w gospodarce, odpowiedzialności pośredników internetowych, swobodnego przepływu danych oraz szans i wyzwań związanych z rozwojem gospodarki współdzielenia. Komisja pytała uczestników rynku i interesariuszy o niezbędne działania mające na celu adekwatną reakcję organów unijnych na najnowsze trendy międzynarodowe w tym zakresie [<https://mac.gov.pl>]. Konsultacje zakończyły się 30 października 2015 roku, a konsumenci i przedsiębiorcy oczekują określenia przez nowe przepisy roli oraz zobowiązań użytkowników usług w przedmiotowej branży. Z początkiem 2016 roku komisarz do spraw rynku wewnętrznego UE – Elżbieta Bieńkowska – zapowiadała, że Komisja Europejska w marcu 2016 roku opracuje szczegółowe wytyczne wskazujące krajom członkowskim UE zasady regulacji unijnego sektora ekonomii dzielenia się, gdyż obecnie obowiązujące ramy prawne nie przystają do tego nowoczesnego sektora. Jednak 2 marca 2016 roku KE ogłosiła, iż zapowiadane wprowadzenie przepisów regulujących współdzieloną branżę gospodarek opóźni się, prawdopodobnie do końca czerwca, razem z publikacją dotyczącą roli platform internetowych we wspólnym rynku cyfrowym UE [<http://www.euractiv.com>].

6. Zakończenie

Po przeprowadzeniu w niniejszym opracowaniu badań, polegających na poszukiwaniach analogii teoretycznych oraz w praktyce gospodarczej pomiędzy zagadnieniami swobodnego handlu oraz ekonomii współdzielenia można stwierdzić, iż w teorii wolnego handlu jest wiele elementów tożsamyh z rzeczywistością gospodarczą nowego modelu gospodarowania. Opisane założenia *sharing economy* oraz zaproponowane przykłady podmiotów prowadzących działalność w Polsce i innych krajach świadczą o tym, iż brak przepisów i norm – czy to na szczeblu krajowym czy unijnym – przyczynia się do gwałtownego rozwoju analizowanego zjawiska. Zda-

niem autora artykułu ekonomia współdzielenia to kolejny, po *fair trade* (sprawiedliwym handlu), *Corporate Social Responsibility* (społecznej odpowiedzialności biznesu), odpowiedzialnej turystyce i odpowiedzialnym inwestowaniu, ruch w branży usługowej biorący pod uwagę w swych założeniach reguły odpowiedzialności w prowadzonych działaniach biznesowych. Unia Europejska dostrzega w ekonomii współdzielenia szansę na dostarczenie unijnym krajom ważnego bodźca rozwojowego. Innowacyjne modele nowego gospodarowania – mimo planów wprowadzenia w nieodległej przyszłości barier i regulacji, które ograniczą swobodny obrót i będą końcem całkowicie wolnego handlu w tym zakresie – pozwolą uczynić z innowacyjnych modeli biznesowych jedno z kół zamachowych pogrążonych w spowolnieniu gospodarczym wspólnotowych gospodarek. Nie będzie to jednak już w pełni swobodny obrót zgodny z teorią wolnego handlu w skali międzynarodowej.

Literatura

- Bożyk P., 2004, *Zagraniczna i międzynarodowa polityka ekonomiczna*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Budnikowski A., 2006, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Caves R.E., Frankel J.A., Jones R.W., 1998, *Handel i finanse międzynarodowe*, red. E. Czarny, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Felson M., Spaeth J.L., 1978, *Community structure and collaborative consumption: "a routine activity approach"*, *The American Behavioral Scientist*, nr 21(4).
- Gansky L., 2010, *The Mesh: Why the Future of Business is Sharing*, Penguin Group, New York.
- Hamari J., Sjöklint M., Ukkonen A., 2015, *The sharing economy: Why people participate in collaborative consumption*, *Journal of the Association for Information Science and Technology*.
<http://clrn.dmlhub.net> (18.03.2016).
<http://europa.eu> (18.03.2016).
<http://unctad.org> (18.03.2016).
<http://www.ericsson.com> (18.03.2016).
<http://www.euractiv.com> (18.03.2016).
<http://www.europarl.europa.eu> (18.03.2016).
<http://www.pwc.pl> (18.03.2016).
<https://ec.europa.eu> (18.03.2016).
<https://mac.gov.pl> (18.03.2016).
- Krugman P., 1987, *Is free trade passe?* *Journal of Economic Perspectives*, vol. I (2).
- Mińska-Struzik E., Nowara W., Truskołaski S., 2007, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Handel. Czynniki produkcji. Globalizacja*, Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań.
- Płaziak M., Szymańska A.I., 2015, *Postawy ludzi młodych wobec innowacji a prosumeryzm. Na przykładzie studentów uczelni krakowskich*, Logistyka.
- Ricardo D., 1957, *Zasady ekonomii politycznej i opodatkowania*, PWN, Warszawa.
- Schor J.B., Fitzmaurice C.J., 2015, *Collaborating and connecting: the emergence of the sharing economy*, *Handbook of Research on Sustainable Consumption*, 410.
- Walsh B., 2011, *10 ideas that will change the World*, *Time*, nr 17 marca, <http://content.time.com> (18.03.2016).

(Współ)dziel i rządź. Ekonomia współdzielenia, raport PricewaterhouseCoopers, <http://www.pwc.pl/pl/publikacje/2016/wspol-dziel-i-rzadz-sharing-economy.html> (18.03.2016).
www.airbnb.pl (18.03.2016).

Zervas G., Proserpio D., Byers J., 2015, *The rise of the sharing economy: Estimating the impact of Airbnb on the hotel industry*, Boston U. School of Management Research Paper, nr 2013-16.

Zgiep Ł., 2014, *Sharing economy jako ekonomia przyszłości*, *Myśl Ekonomiczna i Polityczna*, 4(47).